

**Artur Roland Kozłowski, *Geopolityczne przemiany białoruskiej przestrzeni cywilizacyjnej*, Warszawa: CeDeWu, 2015, 332 s.**

W ostatnich latach literatura naukowa poświęcona tematyce białoruskiej, w której tradycyjnie od wielu dziesięcioleci wyraźnie zaznaczali się literaturoznawcy i językoznawcy, skupia coraz większe grono politologów, czego przykładem jest książka Artura Rolanda Kozłowskiego. Zainteresowanie Białorusią, w tym jej szeroko pojętą kulturą i społeczeństwem, jakie odnotowujemy w polskiej nauce po powstaniu państwa białoruskiego, nie przełożyło się z czasem na tak znaczące poszerzenie się środowiska białorusistycznego, jak było to w przypadku polskich badań ukraiноznawczych. Przyczyn tego jest co najmniej kilka. Ważne wydają się zwłaszcza polityczne uwarunkowania rozwoju Białorusi, co jednak – paradoksalnie – nadało zainteresowaniom polskich środowisk naukowych wymiar wyraźnie politologiczny.

Prezentowana tu praca składa się z *Wprowadzenia i metodologii przedmiotu*, czterech rozdziałów, *Zakończenia*, *Bibliografii*, *Załącznika*, spisów: tabel, wykresów i map. Rozdział pierwszy, zatytułowany *Białoruś a cywilizacja zachodnia* (s. 33–110), poświęcony został omówieniu genezy białoruskiej tożsamości cywilizacyjnej, adaptacji europejskich wzorów cywilizacyjnych w Wielkim Księstwie Litewskim oraz – zarysowanym skrótowo – porozbiorowym dziejom Białorusi. Zawarte w nim rozważania mają przede wszystkim charakter historyczny, z uwzględnieniem kulturowego wymiaru dziejów Białorusi/Białorusinów. Doprowadzone są do czasów po I wojny światowej, a we fragmentach dotyczących ziem wschodnich II Rzeczypospolitej nawet do końca lat 40. XX wieku.

*Rozdział drugi, Dziedzictwo białoruskich hominum sovieticorum* (s. 111–158), składa się – jak wszystkie w tej pracy – z trzech podrozdziałów. W pierwszym poddano analizie sowieckie państwo jako niedemokratyczne, różniące się od zachodnich systemem instytucji, ideologią, represjami wobec własnych obywateli. W drugim opisano sowiecki system gospodarczy jako nierynkowy, z licznymi przykładami odnoszącymi się do Białorusi, np. wywołanymi realizowanym typem gospodarowania patologiami, ale również i danymi wskazującymi na rozwój gospodarki w omawianej republice. W trzecim przedstawiono politykę społeczną zmierzającą do uformowania nowego człowieka (*homo sovieticus*), zwracając uwagę zwłaszcza na sowietyzację języka, politykę kulturalną, znaczenie cenzury. Kozłowski cytuje wypowiedź Rawi Abdelal wartą, jak sądzę, przytoczenia:

Zarówno carscy, jak i sowieccy liderzy poświęcali dużo uwagi takiemu kształtowaniu białoruskiej tożsamości, by służyła ich politycznym celom, w pierwszym rządzie poprzez podnoszenie jedności wszystkich wschodnich Słowian, a szczególnie Wielkiej Rosji, Bia-

lej Rosji (Białorusinów) oraz Małej Rosji (Ukraińców). W następnej kolejności liderzy sowieccy skoncentrowali swoje działania na ukształtowaniu beznarodowościowej, sowieckiej tożsamości swoich obywateli. Oba projekty tożsamościowe w największym stopniu zakończyły się sukcesem na Białorusi niż w innych regionach carskiego i sowieckiego państwa (s. 148–149).

Rozdział kończy się krótką charakterystyką człowieka sowieckiego.

*Homo sovieticus* – pisze Kozłowski – charakteryzował się biernością, uległością wobec władzy, całkowitą apatią społeczną, schizofrenicznym rozdzieleniem jaźni politycznej i głęboko skrywanej prywatnej, brakiem szacunku do pracy i jej wartości. Wyzbywając się własnej inicjatywy rezygnował z atrybutów indywidualnego myślenia. Chętnie podporządkowywał się woli decydentów partyjnych, zawierając swój los w ręce jej liderów (s. 158).

Rozdział trzeci nosi tytuł *Wewnętrzne i zewnętrzne konsekwencje postkomunistycznego dziedzictwa* (s. 159–232). Autor skupia się w nim na omówieniu relacji między państwem, na czele którego stoi Aleksander Łukaszenko, a społeczeństwem w jego różnych wymiarach, w tym politycznym, gospodarczym, kulturowym. W tym celu przedstawia tabele z wskaźnikami demokratyzacji, wolności mediów, korupcji, miernikami poziomu wolności w państwach byłego ZSRR, a także spis białoruskich partii politycznych i organizacji społeczno-politycznych wraz z ich liderami w 2014 roku. Znaczna część rozdziału poświęcona jest usytuowaniu Białorusi między Wschodem (Rosją) a Zachodem (Unią Europejską), powiązaniom politycznym (zwłaszcza z Rosją) oraz gospodarczym z dwoma wielkimi sąsiadami tego państwa, uzależnieniu gospodarczo-politycznego Białorusi od Rosji.

Przedstawiono analizę systemową odwrotu Białorusi od demokratyzacji po wybrze Aleksandra Łukaszenki na prezydenta kraju. Wskazano na wiodącą rolę służb siłowych, propagandy i cenzury w życiu publicznym, obok marginalizowanej opozycji, jako na czynniki utrwalające funkcjonowanie obecnego reżimu (s. 30).

Książkę kończy rozdział czwarty – *Perspektywy dla Białorusi* (s. 233–290). Podjęto w nim kwestię formowania się tożsamości Białorusinów, zarówno jej wyrazistości, jak i treści sytuujących naszych wschodnich sąsiadów na przestrzeni wieków między Wschodem a Zachodem, niemniej jednak obecnie wiążących ich dość silnie kulturowo, językowo, zatem i tożsamościowo z Rosjanami/Rosją. Autor pracy wyróżnia – za białoruskimi badaczami – trzy, ujęte typologicznie, „narodowe projekty” tożsamości Białorusinów, odnosząc je do teraźniejszości, a zarazem traktując rozwojowo. Pierwszy, natywistyczny/europejski, odwołuje się do narodu jako wspólnoty istniejącej w łacińskim kręgu kulturowym. W realiach białoruskich jest projektem mającym zdecydowanie najsłabsze poparcie zrusyfikowanego społeczeństwa, odwołującego się głównie do tradycji sowiecko-rosyjskiej a nie Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej. Projekt drugi, liberalny, moskiewski/rosyjski, zagłębia Białorusinów w kulturze (języku) rosyjskiej, jest jednak słabo zarysowany ideolo-

gicznie, nie buduje jednoznacznych, wyraźnie zaznaczonych granic oddzielających Białorusinów od Rosjan, białoruskość od rosyjskości. Dystansują się od niego władze państwa, aczkolwiek traktują jako wrogi przede wszystkim projekt pierwszy. Projekt trzeci, kreolski (którego zwolennikiem jest Aleksander Łukaszenko), bazuje na trasiance (mieszaniu języka rosyjskiego i białoruskiego) oraz białoruskości jako tutejszości, skupia Białorusinów wokół państwa. Dwa ostatnie podrozdziały, *Białoruska opcja euroazjatycka* oraz *Białoruska opcja zachodnia*, oddają wiernie treść rozważań ich autora. Praca zawiera obszerną literaturę przedmiotu badań, przydatną dla osób zainteresowanych poruszaną w niej problematyką (w językach: polskim, angielskim, rosyjskim, sporadycznie w niemieckim, białoruskim i po łacinie). Zamieszczony na końcu książki *Załącznik* zawiera dziesięć kolorowych map.

Ryszard Radzik